Lucyna Janiak

Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Solcu Kujawskim

Kopernikańska wielowarstwowość

„Myśli uczonego są niezależne od osądu ogółu – ponieważ dążeniem uczonego, o ile tylko ludzkiemu rozumowi pozwala na to Bóg, jest szukanie we wszystkim prawdy”.

~ Mikołaj Kopernik

Mikołaj Kopernik był znanym astronomem, który zakwestionował tradycyjny pogląd, że Ziemia jest centrum wszechświata. Urodzony 1473 roku w Toruniu, w wieku osiemnastu lat rozpoczął naukę w Akademii Krakowskiej wraz ze swoim bratem Andrzejem. Po ukończeniu studiów udał się do Włoszech w celu kontynuowania nauki. W swojej młodocianej karierze ukończył studia medyczne, prawnicze, astronomiczno-matematyczne.

Po powrocie na terytorium Polski, Kopernik pomagał swojemu wujowi Łukaszowi Watzenrode głównie w czynnościach administracyjnych i dyplomatycznych. Był również kanonikiem, jednak doskonale wiemy, że nigdy nie przyjął święceń kapłańskich. Pomimo wszelkich innych zainteresowań, Kopernik najbardziej wyróżniał się głównie w zakresie astronomii. W 1533 roku ukończył on swoją teorię, która miała całkowicie przewrócić postrzeganie kosmosu.

Teoria Kopernika, znana jako model heliocentryczny, pomogła zmienić ludzkie spojrzenie na dotychczasowe zagadnienia związane z kosmosem. Jako autor słynnego dzieła „O obrotach sfer niebieskich” już na początku głoszenia swoich poglądów uległ szyderczemu wyśmianiu, a jego teoria uznawana była za bluźnierstwo wobec ogólnych znanych poglądów ludzkości. Nie istniała wówczas żadna technika mogącą udowodnić słuszność jego racji, dlatego ludzie woleli wierzyć w to, co stawało się bardziej powszechne i według nich, racjonalne, czyli rozumowe. Bezkrytycznie przyjmowano zatem pierwsze lepsze wytłumaczenie zdarzeń zachodzących na niebie, nie wykazując żadnych chęci, zainteresowań do poszerzania swojej wiedzy, dzięki poszukiwaniu nowych, dokładniejszych wyjaśnień. Do takiego stanu rzeczy przyczyniła się przede wszystkim mentalność ludzi, czerpiących światopogląd ze średniowiecznych doktryn i koncepcji .

Mikołaj Kopernik nie skupiał się jednak na samym założeniu, że słońce usytuowane jest w centrum, próbował zrozumieć poruszanie się planet, ich naturę i historię. Dzięki swojej nieugiętości, zwłaszcza wytrwałości, możemy mu zawdzięczać dzisiejsze postrzeganie wszechświata, które jak wiemy, potwierdziło się na każdej płaszczyźnie. Teoria heliocentryczna zmieniła nie tylko założenia w dziedzinie astronomii, ale i również poszerzyła postrzeganie człowieka we wszechświecie, zahaczając o przejawy religijne, filozoficzne czy nawet polityczne. Dowiodła, że sam człowiek w swojej naturze nie znajduje się w centrum, co nie czyni go aż tak ważnym, jak mogłoby się na początku wydawać.

Moim zdaniem ludzie, którzy przyjęli do swojej świadomości, chociażby możliwość prawdziwości jego stwierdzeń stali się bardziej powściągliwi i rozważni. Myśl o zaprzeczeniu doktrynie antropocentryzmu stawiała człowieka w sytuacji, gdzie sam nie był pewien, ile tak naprawdę znaczy dla świata. Czy jest jedynie chwilowym bytem? Czy jego działania posiadały jakiekolwiek odzwierciedlenie na losach wszechświata? A najważniejsze pytanie: czy cokolwiek, skoro nie jesteśmy najważniejsi, ma dalej sens? Na te pytania istnieje prosta aczkolwiek w moim przekonaniu błędna odpowiedź a mianowicie że w ogólnym rozrachunku nikt nigdy nie będzie się liczył i że osobno stanowimy jedynie marne jednostki. Jednak takie myślenie można porównać do życiowego przykładu. Czy kiedy idziemy na wybory, nasz głos również nie ma znaczenia? Jesteśmy jednostkami składającymi się na większą zależną od nas całość. To my tworzymy naszą społeczność, grupy i wiele innych. A wszystko to możliwe jest dzięki zaszczepionej, przez Mikołaja Kopernika, w nas myśli – postrzegajmy świat takim, jakim jest, a nie takim jak nam się wydaje.

W okresie Renesansu znany był nie tylko ze swojej kontrowersyjnej teorii. Odznaczał się ogromną wiedzą i doświadczeniem w zakresie medycyny, prawa, matematyki i ekonomii co czyniło go prawdziwym humanistą, czyli człowiekiem angażującym się w wielu aspektach nauk i życia, interesującym się nie tylko jedną dziedziną nauki.

W zakresie zarówno ekonomii, jak i matematyki również pozostawił po sobie niezbywalny ślad. Wraz z Thomasem Gresham odkrył zjawisko zachodzące w ekonomii, mówiące o prawdziwej wartości dwóch rodzajów pieniądza, które są z pozoru „równowartościowe”. Ten o większej wartości, kolokwialnie ujmując „lepszy”, zawsze będzie gromadzony, podczas gdy ten „gorszy” znajdować się będzie w obiegu. Kwestia ta być może pozornie niepotrzebna. Znalazła swoje zastosowanie za granicą, a kolejne zagadnienie zwane ‘dolaryzacją’, w Europie w latach 80-tych okraszone zostało mianem „odwrotności prawa Kopernika-Greshama”. Potwierdza to wielowymiarowość jego działań i zainteresowań, jak na prawdziwego humanistę przystało.

Mikołaj Kopernik, choć zmarł w 1543 roku we Fromborku, jestem przekonana, że nigdy nie zostanie odesłany w zapomnienie. Jego prace, dokonania, teorie, czyli jego naukowe dziedzictwo, pozostało i jest pielęgnowane, wspominane. Właściwym, lokalnie patriotycznym przykładem zachowania jego pamięci w Solcu jest rok 1973. Wtedy to właśnie nastąpiło nadanie jego imienia Liceum Ogólnokształcącemu, które zostało przemianowane w roku 1999 na Zespół Szkół Ogólnokształcących i Ekonomicznych im. Mikołaja Kopernika. Od 1 września 2004 roku placówka ta, ulokowana przy ulicy 29 Listopada, stanowi Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych, pozostawiając nieusuwalny ślad wybitnego myśliciela i erudyty.

Sama lokalizacja, położenie Solca Kujawskiego ma ogromny wpływ na propagowanie i świadomość mieszkańców na temat spuścizny Mikołaja Kopernika. Względnie niewielka odległość od Torunia pozwala na głębsze, wnikliwe zapoznanie się z jego dziełami. Organizacja wycieczek do Domu Mikołaja Kopernika, zwiedzanie miasta, nasyconego jego obecnością, centralna pozycja monumentalnego pomnika (z jego domniemanym wyglądem) czy sam fakt jego narodzin w Toruniu, przybliża nas do tej niesamowicie ciekawej, wielowarstwowej poznawczo i zaangażowanej postaci.

Kluczowe wydaje się, aby pamiętać o trwałej obecności tych, bez których nasza rzeczywistość mogłaby wyglądać obecnie zupełnie inaczej. Gdyby nie oddziaływanie Mikołaja Kopernika, któż wie, jak dzisiaj, jak obecnie postrzegalibyśmy funkcjonalność oraz rolę kosmosu, czym wyróżniałby się ludzki wpływ na kosmologiczne, astrologiczne badania. Prawdopodobnie, dawniej futurystyczne, zaś obecnie urzeczywistniane wyprawy na księżyc, a w przyszłości, dalsza eksploracja innych planet byłaby po prostu niemożliwa? Może nadal ulegalibyśmy powierzchownej wierze, że to nasza planeta odgrywa centralną, priorytetową wręcz rolę, a tym samym bylibyśmy przekonani o fałszywej potędze, wpływie na wszystko wokół? Pamiętajmy, że ten jeden człowiek, jakim był Mikołaj Kopernik, „rzucił światło” na naszą niewiedzę, otwierając mosiężne drzwi do kolejnych, ograniczonych wyłącznie własną wyobraźnią – nauk.

„Wybudowałem pomnik trwalszy niż ze spiżu”, oto fragment poematu napisanego przez Horacego. Słowa te idealnie odwzorowują koncepcje i dziedzictwo Kopernika. Ten toruńsko-fromborski naukowiec zarówno własną wiedzą, osiągnięciami, a przede wszystkim żmudną pracą, jak i zaangażowaniem poznawczym zagwarantował sobie uznanie nie tylko narodowe, polskie, lecz zwłaszcza zyskał poważanie i szacunek na arenie międzynarodowej. Pośmiertnie, właśnie na cześć naszego intelektualisty przyznaje się w Krakowie nagrodę naukową (imienia Mikołaja Kopernika). Jest ona przyznawana, za wyróżniającą się, nieszablonową pracę w dziedzinach, którymi zajmował się Kopernik.

Sam „pomnik” stanowi tutaj wyjątkową metaforę spuścizny, jaką każdy z nas chciałby po sobie pozostawić. Aby nasze „imię” wypowiadane było kiedyś z ogromną dozą szacunku, nawet po zakończeniu naszego życiowego cyklu, należy zaangażować się, działać, tworzyć, oddawać się samostanowieniu, ciężkiej, niezłomnej „odwadze tworzenia”. Ci nieliczni, zapamiętani, zarówno dzięki przymiotom, jak i przywarom, na zawsze jednak pozostawią ślad w naszej historii, umysłach, nauce, pozostając równocześnie niegasnącym tematem do rozmów, przemyśleń, konkluzji.

Reasumując, niepodważalnie wiemy, iż Mikołaj Kopernik zasłużył na sławę, jaką został ‘naznaczony’. Jako wybitny astronom, utalentowany lekarz, prekursor humanizmu renesansowego, nazwany człowiekiem, który „wstrzymał słońce, ruszył ziemię”. Warto podkreślić, że całościowej, integralnej spuściźnie Kopernika poświęcone zostały między innymi budynki, muzea, szkoły, pomniki, nazwy ulic, statków czy nawet samolotów. Zawdzięczamy mu bowiem największą rewolucję naukową w historii astronomii. Jeśli mielibyśmy kiedykolwiek kogokolwiek scharakteryzować mianem człowieka godnego pamięci, o rysach ‘nieśmiertelności’, na pewno do tego grona zaliczylibyśmy samego Mikołaja Kopernika.